

Paweł Złamańczuk

## Azyl w angielskim prawie karnym (XIII–XVI w.)

**Keywords:** sanctuary, English criminal law

### Summary

The paper analyzes the privilege of sanctuary in English criminal law between the 13th and 16th centuries.

The general privilege of sanctuary belonged to all churches, chapels and churchyards. Any felon who had taken sanctuary could remain there for forty days. During that time he had to declare to the coroner whether he would stand trial or abjure the realm. If he chose the latter, he then had to confess his guilt before the coroner, swear to leave the country and never return without the king's license. He was assigned the nearest port from which he should leave the country. If, during this forty days privilege of sanctuary, or while he was en route to the seaside, he was arrested and arraigned, he might plead the privilege of sanctuary.

The private sanctuaries, created by a grant either from the Pope or from the king, usually imposed no time limit and gave protection for life. The sanctuary, therefore, could be used as a convenient base for planning criminal activities. No doubt, the privilege of sanctuary was frequently abused. As a result, judges became more hostile to the plea of sanctuary and in 1534 the privilege was taken away from all traitors.

Sanctuary and abjuration disappeared in the Tudor period. In 1624, it was enacted that no sanctuary or privilege of sanctuary be hereafter admitted or allowed in any case.

Azyl (*sanctuary*) był instytucją prawną stanowiącą część angielskiego systemu *common law*<sup>1</sup>. Gwarantował on bezpieczeństwo osobie, która poszukiwała schronienia w obawie o własne życie. Był to wyraz realizacji pochodzącego z tradycji prawa kościelnego postulatu ujętego w formule *Ecclesia non sinit*

---

<sup>1</sup> Korzenie prawa azylu w Anglii sięgają czasów anglosaskich (zob. W. M. Bartel, *Ochrona wolności osobistej na tle rozwoju państwowości anglosaskiej Brytanii (do r. 1066)*, Kraków 1965, s. 89, 100; T. A. Green, *Verdict according to conscience. Perspectives on the English Criminal Trial Jury 1200–*

*sanguinem*<sup>2</sup>. Obok dobrodziejstwa kleru (*benefit of clergy*) prawo azylu było zaprojektowane jako instytucja mająca na celu ochronę Kościoła i jego wiernych. Ewolucja tych uprawnień doprowadziła jednak do objęcia ich zasięgiem również przestępców, którzy nie stronili od wykorzystania możliwości ucieczki od wyroku śmierci. Ostateczna jednak decyzja, czy powołanie się na *sanctuary* w postępowaniu karnym wypełniało wszystkie przesłanki skorzystania z tej instytucji należała do sędziów królewskich. Ocena poszczególnych stanów faktycznych była zatem realizowana wyłącznie przez sądy świeckie, natomiast do sądów kościelnych należało ewentualne nałożenie ekskomuniki na osoby, które pogwałciły prawo azylu. Pozostawiony w źródłach prawa obfity materiał badawczy pozwala na przedstawienie zasad funkcjonowania azylu w angielskim prawie karnym. Praca obejmuje okres od XIII w. do końca XVI stulecia.

*Sanctuary* nie stanowiło przywileju osobistego, ale powiązane było z wyznaczonymi miejscami<sup>3</sup>. Z prawa azylu mogła zatem skorzystać niemalże każda osoba, nie wyłączając nieletnich, kobiet<sup>4</sup>, dłużników, a nawet ekskomunikowanych, bigamistów czy heretyków. *Sanctuary* było również dostępne dla osób stanu duchownego (*clergy*)<sup>5</sup>. Zakres przedmiotowy azylu obejmował wszystkie kategorie ciężkich przestępstw (*felonies*) oraz zdradę<sup>6</sup>. Prawo azylu nie obej-

---

–1800, Chicago 1985, p. 80, fn. 42; W. S. Holdsworth, *A History of English Law*, vol. III, London 1923, p. 303). W obrębie prawa szkockiego na określenie azylu zaadaptowane zostało staroangielskie wyrażenie *girth* (*gyrth*) oznaczające ochronę przed krzywdą (H. L. MacQueen, *Girth: Society and the Law of Sanctuary in Scotland*, [in:] *Critical Studies in Ancient Law, Comparative Law and Legal History*, J. W. Cairns, O. F. Robinson (ed.), Oxford 2001, p. 334). Z kolei w prawie walijskim azyl określano jako *nawdd*, H. Pryce, *Ecclesiastical sanctuary in thirteenth-century Welsh law*, „The Journal of Legal History” 1984, 5, p. 1–2.

2 K. Baran, *Kilka uwag na temat dobrodziejstwa kleru w dawnej angielskiej procedurze karnej*, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku*, Kraków 2001, s. 107.

3 J. H. Baker, *The English law of sanctuary*, „Ecclesiastical Law Journal” 1990, vol. 2, p. 8; F. Pollock, F. W. Maitland, *The History Of English Law Before The Time Of Edward I*, vol. II, Cambridge 1968, p. 590; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II [Introduction], J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. XCIV, London 1977, p. 335.

4 *Crown pleas of the Wiltshire Eyre, 1249*, C. A. F. Meekings (ed.), Devizes 1961, p. 55; K. Kesselring, *Abjuration and its Demise: The Changing Face of Royal Justice in the Tudor Period*, „Canadian Journal of History” 1999, 34, p. 350; *Reports of cases from the time of King Henry VIII*, vol. I, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. CXX, London 2003, p. 91; *Select cases from the Coroners’ Rolls, A. D. 1265–1413*, C. Gross (ed.), Selden Society, vol. IX, London 1896, p. 38.

5 Nieuzasadniony jest pogląd, że azyl był niedostępny dla osób z kategorii *clergy* („sanctuary... was not available to the clergy”, J. H. Baker, op. cit., p. 8; J. Bellamy, *Crime and Public Order in England in the Later Middle Ages*, London 1973, p. 107; „Certain persons were not allowed to take sanctuary – ... clerks”, W. S. Holdsworth, op. cit., vol. III, p. 305). W 1342 r. postawiony przed sądem Edmund de Aldeby oświadczył, że jest *clericusem* oraz żądał przywrócenia do sanktuarium, z którego został przymusem wydarty. Jego status jako *clerka* został potwierdzony przez ordynariusza kościelnego. Tym niemniej ława przysięgłych potwierdziła pogwałcenie prawa azylu i Edmund został przywrócony do sanktuarium, *Select Cases in the Court of King’s Bench under Edward III*, vol. VI, G. O. Sayles (ed.), Selden Society, vol. LXXXII, London 1965, p. 16–17.

6 Prawo azylu nie miało zastosowania do przestępstw mniejszej wagi. Praktyka była jednak niejednolita (J. Bellamy, op. cit., p. 107; R. V. Rogers, *Year Book, Eyre of London 14 Edward II (1321)*, „Me-

mowało natomiast osób, które dokonały świętokradztwa (*sacrilege*)<sup>7</sup>, popełniły ciężką zbrodnię na obszarze azylu<sup>8</sup>, „wyrzekły się kraju”, a następnie próbowały znaleźć schronienie w sanktuarium<sup>9</sup>, zostały wcześniej skazane za przestępstwo<sup>10</sup>. Angielskie *common law* dopuszczało udzielanie azylu w bardzo szerokim zakresie, nie wyłączając przypadków, które w prawie kanonicznym uniemożliwiały skorzystanie z *sanctuary* (tzw. *casus excepti*)<sup>11</sup>.

W literaturze wyróżnia się dwa rodzaje azylów: powszechny (*common, general*) oraz prywatny, specjalny (*private, special*)<sup>12</sup>. Azyl powszechny przynależał w Anglii do wszystkich poświęconych kościołów, kaplic oraz ich cmentarzy (*churchyards*) z mocy samego prawa<sup>13</sup>. Przywilej ten nie wymagał dodatkowych dowodów, ograniczał jednak ochronę uciekiniera przez określony czas. Azyl prywatny był natomiast tworzony w ramach swobód kościelnych przyzna-

---

moirs of the American Academy of Arts and Sciences” 1941, 19, p. 57, s. 68; zob. też: *Crown pleas...*, p. 55; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. XCIII, London 1977, p. 65–67). *Serjeant Roger Yorke* wskazał na przypadek, w którym w momencie uzyskania schronienia w sanktuarium czyn popełniony przez uciekiniera nie należał do kategorii *felony*. Podstępny nie mógł zatem powołać się przed sądem na prawo azylu i żądać przywrócenia do sanktuarium (*Reports of cases from the time of King Henry VIII*, vol. I, p. 90), R. F. Hunnisett, *The Last Sussex Abjurations*, „Sussex Archaeological Collections” 1964, 102, p. 42.

7 *Fleta*, vol. II, H. G. Richardson, G. O. Sayles (ed.), Selden Society, vol. LXXII, London 1955, p. 77; R. F. Hunnisett, *The Medieval Coroner*, Cambridge 1961, s. 38; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 335; W. Blackstone, *The Commentaries on the Laws of England. A Facsimile of the First Edition of 1765–1769. Vol. IV. Of Public Wrongs (1769)*, wstęp T. A. Green, Chicago 1979, p. 326.

8 *Sprawa Rex v. Bury* (1321 r.), *The Eyre of London*, 14 Edward II, A.D. 1321, vol. I, H. M. Cam (ed.), Selden Society, vol. LXXXV, London 1968, p. cxxii–cxxiii, 73–75; *Reports of Cases by John Caryl*, Part II, 1501–1522, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. CXVI, London 2000, p. 712; J. R. Wright, *The Church and the English Crown, 1305–1334. A Study based on the Register of Archbishop Walter Reynolds*, Toronto 1980, p. 216.

9 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 278–280.

10 J. Bellamy, op. cit., p. 107; „Et fuit agree que cesti que est attainé de felony per judgement navera le benefitt de cemytory de sanctuary coment que il preigne cest et ceo clayme, quar est home hors de monde et mort en ley”, *Reports from the Lost Notebooks of Sir James Dyer*, vol. II, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. CIX, London 1994, p. 413; *The Mirror of Justices*, W. J. Whittaker (ed.), z przedm. W. F. Maitland, Selden Society, vol. VII, London 1895, p. 34; *The Reports of William Dalison, 1552–1558*, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. CXXIV, London 2007, p. 103; zob. też uwagi dotyczące braku jednolitej praktyki w tym zakresie, R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 38.

11 Na temat azylu w prawie kanonicznym oraz wpływu tego ostatniego na praktykę angielską, zob. R. H. Helmholz, *The Ius Commune in England: Four Studies*, Oxford 2001, p. 16–82; *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1973, s. 1223. Bardziej zbieżne w tym zakresie z prawem kanonicznym było prawo szkockie, H. L. MacQueen, op. cit., p. 344.

12 J. H. Baker, op. cit., p. 8; idem, *An Introduction to English Legal History*, London 1990, p. 585; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 37; *Select cases before the King's Council in the Star Chamber commonly called the Court of Star Chamber*, A. D. 1477–1509, vol. I, I. S. Leadam (ed.), Selden Society, vol. XVI, London 1903, p. 137, fn. 11; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 335; zob. J. R. Wright, op. cit., p. 215. Określenia „sanktuaria prywatne” (*privyt seintwaryes*) używał m.in. *serjeant Roger Yorke*, *Reports of cases from the time of King Henry VIII*, vol. I, p. 191.

13 Możliwe, że zasada ta wyłączała prawo powołania się na azyl w kościołach znajdujących się poza Anglią, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 335.

wanych przez papieża bądź króla. Wymagał on przedstawienia dowodów obowiązywania przywileju w danym miejscu, które przybierały najczęściej postać królewskiego lub papieskiego przywileju przyznającego dla określonego miejsca prawo azylu. Możliwe było również żądanie uwzględnienia prawa azylu poparte argumentem odwieczności czy dawności istnienia tego przywileju sięgającego niepamiętnych czasów (*prescription, immemorial usage*)<sup>14</sup>. Przyjmowano nawet, że w niektórych azylach prywatnych ograniczenia czasowe nie miały zastosowania (tzw. *permanent* lub *perpetual asylum*) oraz że osoby, które znalazły tam schronienie nie musiały „wyrzekać się kraju”<sup>15</sup>. Często zatem miejsca te służyły przestępcom jako schronienie oraz baza do prowadzenia działalności handlowej, czy nawet dalszej aktywności kryminalnej<sup>16</sup>. Największe tego typu prywatne azyle znajdowały się prawdopodobnie w Glastonbury, Beaulieu, Westminster, Clerkenwell, St Martin’s-le-Grand w Londynie, Beverley oraz Durham<sup>17</sup>.

Warunkiem skorzystania z prawa azylu było fizyczne przebywanie osoby w *sanctuary*, na poświęconej dookoła tego miejsca ziemi, bądź nawet poprzez uchwycenie klamki lub kołatki do drzwi prowadzących do wnętrza azylu. Ta ostatnia sytuacja miała decydujące znaczenie, gdy przed wejściem do sanktuarium nie było poświęconego cmentarza<sup>18</sup>. W prywatnych azylach natomiast często obszar objęty ochroną był szerszy, co czasami było sygnalizowane kamiennymi krzyżami ustawionymi przy drodze bądź otaczającymi tereny sanktuarium<sup>19</sup>. Objęcie azylem obszaru przyległego bezpośrednio do kościołów czy klasztorów ułatwiało niewątpliwie skorzystanie z dobrodziejstwa tej instytucji. Często bowiem schronienie w sanktuarium było wynikiem pościgu podjętego przez świadków przestępstwa czy krewnych pokrzywdzonego za sprawcą czynu<sup>20</sup>. Zdarzało się również, że uwięziony w królewskim bądź miejskim *gaol*

14 J. H. Baker, *The English law...*, p. 8. Na temat *prescription* patrz również *John Spelman's reading on quo warranto delivered in Gray's Inn (Lent 1519)*, J. H. Baker (ed.), Selden Society CXIII, London 1997, p. 84.

15 J. Bellamy, op. cit., p. 106; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 37; P. I. Kaufman, *Henry VII and Sanctuary*, „Church History” 1984, 53, p. 466; K. Kesselring, op. cit., p. 347.

16 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10; P. I. Kaufman, op. cit., p. 467.

17 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10; J. G. Bellamy, *The Tudor Law of Treason. An Introduction*, Toronto 1979, p. 92; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 340.

18 J. H. Baker, *The English law...*, p. 8; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 335.

19 J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 106; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, s. 335. Podobnie w prawie szkockim, H. L. MacQueen, op. cit., p. 343. W prawie kanonicznym obszar ten określany był jako *passus ecclesiastici*. *Encyklopedia Katolicka*, t. I, s. 1222; K. Baran, op. cit., p. 107.

20 Uzyskanie schronienia w azylu nie zawsze było łatwym zadaniem. W jednej ze spraw rozpatrywanych na *eyre* w Northamptonshire w l. 1329-1330 ujawniono przypadek Johna Maheu, który został przyłapany na kradzieży. W wyniku podjętego pościgu dogoniono złodzieja tuż przed drzwiami pobliskiego kościoła. W ostatniej jednak chwili Maheu wyciągnął nóż i popełnił samobójstwo (*felo de se*). *The Eyre of Northamptonshire, 3-4 Edward III (A. D. 1329-1330)*, vol. I, D. W. Sutherland (ed.), Selden Society, vol. XCVII, London 1983, p. 193. Zdarzało się również, że uciekinier po uzyskaniu schronienia w sanktuarium popełniał samobójstwo, H. Summerson, *Suicide and the Fear of the Gallows*, „The Journal of Legal History” 2000, vol. 21, p. 50.

podstępny, podejmując ucieczkę kierował się bezpośrednio do pobliskiego azylu<sup>21</sup>. Jednak osoba skazana za przestępstwo, która następnie uciekła z więzienia do sanktuarium nie była uprawniona do skorzystania z prawa azylu i mogła być legalnie zatrzymana przez władze świeckie<sup>22</sup>.

## Ograniczenia azylu powszechnego

Od momentu, w którym przestępca znalazł schronienie w *sanctuary* miejsce azylu pilnowane było przez reprezentantów najbliższych wsi celem zabezpieczenia przed ucieczką azylanta do czasu przybycia koronera<sup>23</sup>. Warta okolicznej ludności, przybierając czasami niespotykane rozmiary, mogła doprowadzić nawet do naruszenia pokoju królewskiego<sup>24</sup>. Ucieczka azylanta powodowała nałożenie kary finansowej na społeczność lokalną, która stała na straży przed sanktuarium<sup>25</sup>. Pomimo obowiązku, jaki ciążył na okolicznej ludności ucieczki z azylu nie stanowiły rzadkości<sup>26</sup>.

W pewnych jednak wyjątkowych okolicznościach *sanctuaryman* mógł opuścić tymczasowo miejsce schronienia bez utraty prawa azylu. Przykładowo, je-

21 *Crown pleas...*, p. 55; *Rolls of the Justices in Eyre for Gloucestershire, Warwickshire And Shropshire, 1221, 1222*, D. M. Stenton (ed.), Selden Society LIX, London 1940, p. 366; *Select cases from the Coroners' Rolls...*, p. 9, 36, 37; *The roll and writ file of the Berkshire Eyre of 1248*, M. T. Clanchy (ed.), Selden Society XC, London 1973, p. 323, 394, 355, 368, 372, 394; *The Shropshire Eyre Roll of 1256*, A. Harding (ed.), Selden Society XCVI, London 1981, p. 212, 228, 253, 299; *Year Books of Edward II, The Eyre of Kent, 6 & 7 Edward II. A. D. 1313–1314*, vol. I, W. C. Bolland, F. W. Maitland (red.), Selden Society, vol. XXIV, London 1910, p. 90.

22 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, s. 46; *Reports of cases from the time of King Henry VIII*, vol. II, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. CXXI, London 2004, p. 394; zob. jednak sprawę kobiety skazanej za kradzież, której egzekucja została wstrzymana ze względu na ciążę. Kobieta następnie uciekła z więzienia królewskiego do sanktuarium, skąd została przymusem usunięta. Sędziowie zajęli stanowisko, że niewiasta powinna być przywrócona do miejsca azylu, *Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. 96–97.

23 F. Pollock, F. W. Maitland, op. cit., vol. II, p. 590; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 39–40; H. Summerson, *The Structure of Law Enforcement in Thirteenth Century England*, „American Journal of Legal History” 1979, 23, p. 322–323; *The Eyre of London...*, p. 59, 63.

24 *Select Cases in the Court of King's Bench under Edward I*, vol. III, G. O. Sayles (ed.), Selden Society, vol. LVIII, London 1939, p. cii, 16; zob. też J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 108. Kwestia ta stała się nawet przedmiotem regulacji znanej pod nazwą *Articuli Cleri* (*Articles for the Clergy*) z 1316 r. (9 Edw. II c. 10). Jednym z zarzutów podnoszonych przez władze kościelne było zbyt hermetyczne obleganie sanktuariów przez mieszkańców okolicznych wsi, mające na celu niedopuszczenie ucieczki azylanta. Takie zachowanie nie tylko ograniczało możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, ale również uznawane było wręcz za profanowanie kościoła, J. H. Denton, *The Making of the 'Articuli Cleri' of 1316*, „The English Historical Review” 1986, 101, p. 580–581; W. Holdsworth, *A History of English Law*, vol. I, London 1956, p. 585; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 43; *Statutes of the Realm*, vol. I, p. 172–173.

25 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 336; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 40.

26 *Crown pleas...*, p. 54; *The Eyre of London...*, p. 59, 85; *Select cases from the Coroners' Rolls...*, p. 87; *The Eyre of Northamptonshire...*, p. 191–192.

żeli istniało zagrożenie pożarem lub powodzią, azylant mógł szukać schronienia w innym bezpiecznym miejscu<sup>27</sup>. Osoba przebywająca w azylu mogła również składać zeznania przed sądem. Świadek taki był doprowadzany przez opiekuna (np. opata) z miejsca azylu do sądu oraz z powrotem po dokonaniu odpowiednich czynności przed sądem<sup>28</sup>. W normalnych jednak okolicznościach azylant musiał dokładnie pilnować, by nie oddalić się zbyt daleko od sanktuarium, gdyż groziło mu wówczas zatrzymanie i uwięzienie przez władze świeckie<sup>29</sup>.

Przebywanie w *sanctuary* objęte było ograniczeniem temporalnym. Osoba znajdowała się pod pełną ochroną przez 40 dni od momentu uzyskania schronienia w azylu<sup>30</sup>. Jednakże z końcem tego okresu nie można było jej wyprowadzić z *sanctuary* używając przymusu fizycznego, nawet jeżeli wyraźnie odmawiała opuszczenia azylu. Skoro jednak, jak wskazywał Bracton, istniało silne domniemanie działające na niekorzyść azylanta, nie mógł on być nadal chroniony przez Kościół, gdyż godziłoby to w pokój królewski i samego suwerena<sup>31</sup>. Decyzja azylanta o pozostaniu w sanktuarium ponad 40 dni powodowała nałożenie na niego ograniczenia dostępu do żywności<sup>32</sup>. Każda osoba, która udzieliła pomocy głodującemu przekazując mu pokarm lub jego rzeczy mogła spotkać się z zarzutami pomocy po popełnieniu przestępstwa i stać się *accessory after the fact*<sup>33</sup>. Również sama porada udzielona azylantowi, by nie

<sup>27</sup> *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 335.

<sup>28</sup> Ibidem, p. 48.

<sup>29</sup> W sprawie rozpoznawanej przed *King's Bench* w 1402 r. przysięgli określili, że podsądny mógł oddalić się z miejsca azylu na odległość do czterech kroków *circa cimiterium seu sanctuarium* celem zaspokojenia naturalnych potrzeb. Protokół sądowy z tej sprawy zawiera wzmiankę o przestrzeni 40 kroków przyległej do miejsca azylu, w pobliżu której podsądny został schwytany. Pomimo tego, że prawo kanoniczne gwarantowało w obrębie takiego obszaru schronienie, oskarżony – John Giffard, ostatecznie uniknął kary poprzez powołanie się na przywilej kleru, *Select Cases in the Court of King's Bench under Richard II, Henry IV and Henry V*, vol. VII, G. O. Sayles (ed.), Selden Society, vol. LXXXVIII, London 1971, p. 121; zob. R. H. Helmholz, op. cit., p. 76.

<sup>30</sup> Bracton, *De Legibus et Consuetudinibus Angliae*, vol. II, G. E. Woodbine (ed.), Yale 1922, p. 383; *Fleta*, vol. II, p. 76; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 37; *The Notebook of Sir John Port*, J. H. Baker (ed.), Selden Society, vol. CII, London 1986, p. 38; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 66. Autor traktatu Britton wskazywał, że 40-dniowy okres powinien być liczony od momentu przybycia koronera do sanktuarium, Britton, vol. I, F. M. Nichols (ed.), Oxford 1865, p. 63, 65; podobnie zob. *Select Cases in the Exchequer Chamber before all the Justices of England*, vol. II, 1461–1509, M. Hemmant (ed.), Selden Society, vol. LXIV, London 1948, p. 55.

<sup>31</sup> „Et cum talis exire noluerit nisi compulsus, præsumitur vehementer contra ipsum quod malus sit, «cum sit latro publicus maxime», et defendere eum in ecclesia nihil aliud erit quam facere contra pacem et contra ipsum regem qui pacem tueri debet ad securitatem omnium”, Bracton, vol. II, p. 383.

<sup>32</sup> Bracton, vol. II, p. 383; Britton, vol. I, p. 65; *Crown pleas...*, p. 53–54; *Fleta*, vol. II, p. 76; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 44; K. Kesselring, op. cit., p. 347; *The Eyre of London...*, p. 60; *The Eyre of Northamptonshire...*, p. 189; *The Mirror of Justices...*, p. 35. Reguła ta wyraźnie odbiegała od prawa kanonicznego, J. H. Baker, *The English law...*, p. 9; R. H. Helmholz, op. cit., p. 61.

<sup>33</sup> J. H. Baker, *The English law...*, p. 9; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 66, 68; ibidem, vol. II, p. 336; por. *The Eyre of Northamptonshire...*, p. 189.



opuszczał sanktuarium, mogła spowodować zatrzymanie<sup>34</sup>. Pomimo powyższych obostrzeń zdarzało się, że *sanctuaryman* przebywał w azylu przez okres znacznie przekraczający wyznaczoną prawem granicę. W 1261 r. w Berkshire złodziej, który uciekł do pobliskiego kościoła przebywał tam przez 14 tygodni, a następnie zbiegł<sup>35</sup>.

Pod koniec 40-dniowego okresu ochrony azylant miał do wyboru kilka rozwiązań. Mógł on poddać się władzom i zdecydować na proces przed sądem<sup>36</sup>. Trafiał wówczas do pobliskiego *gaol*, gdzie oczekiwał na rozprawę<sup>37</sup>. Alternatywnym rozwiązaniem dla azylanta było również przyznanie się do winy przed koronerem oraz wydanie innych osób uczestniczących w przestępstwie<sup>38</sup>. W tym ostatnim przypadku azylant stawał się oskarżycielem określanym jako *approver*, który miał obowiązek udowodnić złożone przez siebie zeznania obciążające w pojedynku sądowym. Zabieganie o udzielenie łaski przez króla (*pardon*) również stanowiło szansę na uniknięcie kary przez azylanta<sup>39</sup>. Ze względu na to, że 40-dniowy okres azylu wiązał się z konkretnym czynem, uciekinier mógł opuścić azyl celem popełnienia nowego przestępstwa i ponownie wrócić do tego samego *sanctuary*<sup>40</sup>. Kolejną alternatywą mogła być próba podjęcia ucieczki lub dostania się do kolejnego miejsca, w którym obowiązywał azyl. Również w tym ostatnim przypadku okres 40-dniowy płynął od nowa<sup>41</sup>.

## Wyrzeczenie się kraju

Prawo angielskie umożliwiało osobie pozostającej w azylu uruchomienie innej procedury, która pozwalała jej na legalne opuszczenie *sanctuary*. W sprawach o *felony* osoba ukrywająca się na obszarze obowiązywania azylu mogła żądać obecności koronera celem zainicjowania „wyrzeczenia się kraju” (*abiu-*

34 „...Iohannem atte Gate de Kanc' captum pro suspicione et pro eo quod locutus fuit cum Willelmo Bonsnode qui se tenuit in ecclesia sancte Brigide London' pro latrocinis, roberiis et aliis felonis sibi impositis, consulendo et dicendo predicto Willelmo quod non exiret de predicta ecclesia absque concilio amicorum suorum etc.”, *Select Cases in the Court of King's Bench under Edward I*, vol. III, p. cii, 155.

35 H. Summerson, *The Structure of Law...*, p. 323.

36 K. Kesselring, op. cit., p. 349.

37 Zob. *The Eyre of London...*, p. 104.

38 R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 51, 70.

39 K. Kesselring, op. cit., p. 351.

40 W XVI w. azylant był zobowiązany do złożenia przysięgi zakazującej pod groźbą uwięzienia noszenia broni na obszarze sanktuarium oraz wyjścia z niego celem popełnienia przestępstwa i powrotu do azylu, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, s. 341; *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 713.

41 J. H. Baker, *The English law...*, p. 9; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 336.

*ratio regni, abjuration of the realm*)<sup>42</sup>. W literaturze podnosi się, że ta ostatnia instytucja należy do oryginalnych rozwiązań prawa angielskiego<sup>43</sup>. Wydaje się, że można dostrzec tu jednak pewne wpływy rzymskie<sup>44</sup>. „Wyrzeczenie się kraju” było często wykorzystywane przez azylantów zapewne ze względu na utrudnienia ewentualnej ucieczki w postaci sprawowanej warty wokół sanktuarium przez mieszkańców okolicznych wsi. „Wyrzekając się kraju” uciekinier uzyskiwał dodatkowo ochronę prawną i dzięki temu mógł bezpiecznie opuścić okolicę, w której podjęto za nim pościg. Inaczej niż samo prawo azylu *abjuration* nie było dostępne w sprawach o zdradę (*treason*). Również w przypadku popełnienia zabójstwa (*homicide*), za które można było uzyskać królewski *pardon* oraz

42 *Common law* nie nakładało na azylanta obowiązku wezwania koronera (R. F. Hunnisett, *The medieval...*, p. 39; *Select Cases in the Exchequer Chamber...*, p. 55). „Wyrzeczenie się kraju” miało również istotne znaczenie dla odpowiedzialności osób obejmowanych wspólną nazwą *accessories*, uczestniczących obok sprawcy głównego (*principal*) w popełnianiu przestępstwa. *Accessories* mianowicie nie podlegali postawieniu w stan oskarżenia, jeżeli okazało się, że sprawca główny dokonał „wyrzeczenia się kraju”. *Reeves' History of the English law, from the time of the Romans to the end of the reign of Elizabeth*, W. F. Finlason (ed.), Philadelphia 1880, vol. III, p. 43; „quia nemo convictus est de principali abettatores sint ad plevinam quousque &c.”, *Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. 92.

43 J. H. Baker, *The English law...*, p. 9; F. Pollock, F. W. Maitland, op. cit., vol. II, p. 591, fn. 1; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 336. Bracton uważał, że korzenie „wyrzeczenia się kraju” sięgają Assyzy Klarendońskiej z 1166 r. (*Bracton*, vol. II, p. 383; J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 112; *Crown pleas...*, p. 53). Jedno ze źródeł prawa szkockiego wskazuje, że złodziej, który uzyskał schronienie w kościele, jeżeli przyznał się do winy, miał zapłacić odszkodowanie na rzecz króla oraz pokrzywdzonego. Jeżeli nie mógł wykonać tego obowiązku, miał opuścić królestwo nie powracając bez zezwolenia monarchy. Praktyka ta nie przybrała jednak w Szkocji tak regularnej formy, jak *abjuration of the realm* w Anglii, H. L. MacQueen, op. cit., p. 337, 343. Zwrócić należy też uwagę na pewne podobieństwo do polskiego azylu wojewodzińskiego, który przewidywał możliwość bezpiecznego wyprowadzenia azylanta poza granice kraju, zob. S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. I, X–XVIII w., Kraków 2002, s. 463.

44 Zwrócić należy uwagę na pewne podobieństwa do rzymskiej instytucji „dobrowolnego wygnania”, które umożliwiało uchylenie się od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo przez opuszczenie Rzymu, K. Dębiński, *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 1990, s. 97; M. Jońca, *Exilium jako przejaw humanitas w rzymskim prawie karnym*, [w:] *Humanitas grecka i rzymska*, red. R. Popowski, s. 191–202; zob. też: K. Amielińczyk, *Poenae Legis Corneliae*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kryłowicz, Lublin 1996, s. 146–147; na temat azylu w prawie rzymskim zob. W. Mossakowski, *Azyl w późnym cesarstwie rzymskim (confugium ad statuas, confugium ad ecclesias)*, Toruń 2000, passim. Bracton, traktując *abjuration of the realm* jako formę *exilium*, wyraźnie nawiązywał do rzymskiego podziału zaprezentowanego w *Digestach*: „EST enim exilium triplex ad minus, aut certorum locorum interdictio, sicut provinciae alicuius, civitatis, burgi vel villae, imperpetuum vel ad tempus, secundum quod exposcit qualitas delicti secundum quod fuerit maius vel minus. Item est exilium propter crimen et latam culpam, et omnium locorum interdictio imperpetuum, et nisi etcetera. Vel in insulam deportatio imperpetuum vel ad tempus, quod quidem exilium dici poterit abiuratio regni sive utlagatio.”; *Bracton*, vol. II, p. 383–384; D. 48, 22, 5: „Exilium triplex est: aut certorum locorum interdictio, aut lata fuga, ut omnium locorum interdicatur praeter certum locum, aut insulae vinculum, id est relegatio in insulam.”; zob. też: M. Kuryłowicz, *Libri terribiles. Z historii rzymskiego prawa karnego*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrzetowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 753.



w sprawach o mniej poważne przestępstwa prawo do „wyrzeczenia się kraju” nie przysługiwało<sup>45</sup>. *Abjuration of the realm* nie było obowiązkiem azylantów, którzy należeli do stanu duchownego (*clergy*)<sup>46</sup>.

Jeżeli osoba pozostająca w azylu zdecydowała się „wyrzec kraju”, powinna była złożyć przed koronerem oraz w obecności świadków oświadczenie o przyznaniu się do popełnienia przestępstwa z kategorii *felony*<sup>47</sup>. Po dokonaniu tych czynności koroner wyznaczał najbliższy port<sup>48</sup>, z którego wyrzekający się kraju

45 J. H. Baker, *The English law...*, p. 9, fn. 8; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 67 (*self-defence*); ibidem, vol. II, p. 338. W praktyce zdarzało się, że osoby, które popełniły przestępstwo mniejszej wagi przyznawały się do winy i „wyrzekały kraju”. Zapisy źródłowe wskazują jednak, że nie była to dozwolona praktyka i koroner mógł być ukarany za umożliwienie w takich przypadkach *abjuration of the realm*, *Crown pleas...*, p. 55, 256; R. Groot, *Petit Larceny, Jury Lenity and Parliament*, [w:] *The Dearest Birthright of the People of England: The Jury in the History of the Common Law*, Oxford 2002, J. W. Cairns, G. McLeod (ed.), p. 57, 60; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 44.

46 Zdarzało się, że azylant-clerk był zmuszany przez władze świeckie do dokonania *abjuration*. Praktyka ta spotkała się z wyraźnym sprzeciwem władz kościelnych, co stało się asumptem do uregulowania tego zagadnienia przez Edwarda II w *Articuli Cleri* (9 Edw. II c. 15). W stosunku do osób należących do kategorii *clerks* „wyrzeczenie się kraju” nie było obowiązkiem skorelowanym z pobytem w sanktuarium (C. R. Cheney, *The Punishment of Felonous Clerks*, „The English Historical Review” 1936, 202, p. 225; J. H. Denton, op. cit., p. 584; *Statutes of the Realm*, vol. I, p. 173; R. F. Hunnisett, *The medieval...*, p. 42, fn. 7). Po skutecznym powołaniu się na prawo azylu w toku procesu karnego *clerk* nie musiał być sądzony za zarzucany mu czyn i był przekazywany władzom kościelnym. Również w przypadku zbiegu prawa do azylu i dobrodziejstwa kleru, *clerk* mógł być przywrócony do sanktuarium. Jeżeli natomiast na rozprawie głównej *clerk* zdecydował się powołać tylko na dobrodziejstwo kleru, ława przysięgłych rozstrzygała o jego winie, zob. *Select Cases in the Court of King's Bench under Edward III*, vol. VI, p. 16–17.

47 „Qui quidem Iohannes Baltre coram ipso Iohanne, coronatore, se ipsum reddere prisone et iure Anglie stare omnino recusabat set se ipsum tanquam felonem domini Regis coram predicto Iohanne, coronatore, regnum Anglie optulit abiurare. Et super hoc predictus Iohanne Baltre cognouit quod die iouis proximo ante festum Pasche anno predicti Regis quadragesimo actauo felonice furatus fuit apud Wodeford' in comitatu essex' de abate de Waltham quemdam equum precii quadraginta sex solidorum et octo denariorum et de quodam alio homine vnam clocam precii trium solidorum et vnam zonam et bursam precii duodecim denariorum, et pro illa felonia et pro aliis diuersis felonis coram predicto Iohanne, coronatore, confessis, tactis, sacrosanctis ewangelis more consueto, regnum Anglie abiurauit in hec verba: Hoc audis, coronator, quod ego, Iohannes Baltre, pro diuersis felonis coram te prius recognitis et confessis quas feci exiam extra regnum Anglie et numquam illicite reuertar sine licencia speciali Edwardi Regis nunc aut heredum suorum, sic Deus me adiuuet etc. Et sic idem Iohannes Baltre per sacramentum suum more solito iter suum arripuit versus portum de Douorre quem elegit, itinerando qualibet die duodecim leucas quousque ad dictum portum euenerit in alta regia nisi causa rationabili impediatur...”, [sygn. KB 27/467, m. 9d (1377), tłumaczenie ze strony internetowej The National Archives (TNA), Kew, London, [http://www.nationalarchives.gov.uk/pathways/citizenship/citizen\\_subject/transcripts/abjur\\_realm.htm](http://www.nationalarchives.gov.uk/pathways/citizenship/citizen_subject/transcripts/abjur_realm.htm), 21.03.2010], zob. także kopię cyfrową oryginalnego zapisu protokołu z postępowania sądowego (*record*) na stronie internetowej *Anglo-American legal tradition* (AALT), w ramach projektu O'Quinn Law Library, University of Houston Law Center, [http://aalt.law.uh.edu/AALT3/R2/KB27no467/bKB27no467dorses/IMG\\_0301.htm](http://aalt.law.uh.edu/AALT3/R2/KB27no467/bKB27no467dorses/IMG_0301.htm), 21.03.2010.

48 Zgodnie z opinią Bractona oraz autora traktatu *Britton*, wyrzekający się kraju sam wybierał port, z którego miał opuścić ziemię królestwa (*Bracton*, vol. II, s. 382; *Britton*, vol. I, p. 64; *Select cases from the Coroners' Rolls...*, p. 9). Autor traktatu *The Mirror of Justices* uważał wręcz za nadużycie sytuacji, w której *abjuror* pozbawiony był możliwości wyboru portu (*The Mirror of Justices...*, p. 157).

(*abjurator*) miał opuścić Anglię oraz czas, w jakim miał się tam udać<sup>49</sup>. Na koniec wymagane było złożenie przysięgi, że *abjurator* porzuca kraj poprzez opuszczenie wyznaczonego portu i nie powróci bez przebaczenia i wyraźnego zezwolenia króla<sup>50</sup>. Całość była utrwalana przez koronera w formie pisemnego memorandum<sup>51</sup>. Koroner wręczał do prawej ręki *abjurora* drewniany krzyż, symbol ochronny, który miał mu służyć jako swoisty paszport umożliwiający identyfikację. Ubrany jedynie w koszulę, płaszcz i spodnie, bosi oraz bez nakrycia głowy miał podążać do portu publiczną drogą<sup>52</sup>. Pozostały majątek podlegał konfiskacie na rzecz Korony. W świetle prawa *abjurator* traktowany był niemalże jako osoba martwa. Jego żona mogła zgodnie z prawem ponownie wyjść za mąż, gdyż uważana była za wdowę<sup>53</sup>. *Abjurator* pozostawał jednak pod ochroną prawa

Zapisy sądowej księgi rocznej (*year book*) z czasów Edwarda I wyraźnie wskazują, że była to czynność wykonywana przez koronera (*Year Books of the Reign of King Edward The First, XXX–XXXI*, A. J. Horwood (ed.), London 1863, p. 508–509). Pomimo tego w średniowiecznej Anglii nadal zdarzało się, że *abjurator* mógł samodzielnie wybrać port, z którego opuści Królestwo (sygn. K B 27/467, m. 9d (1377); R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 46–47; *Select Cases in the Court of King's Bench under Richard II, Henry IV and Henry V*, vol. VII, p. 3). Za Tudorów koroner podejmował decyzję o wyznaczeniu portu (R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 43, 46). Koroner mógł być ukarany za to, że nie wyznaczył dla *abjurora* najbliższego portu (*Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. 112). W przypadku natomiast, gdy sanktuarium miało opuścić tego samego dnia kilku *abjuratorów* koroner mógł wyznaczyć im różne porty. Zabieg ten miał oczywiście zapobiec aktywności przestępczej, której podjęcie mogło być ułatwione w większej grupie osób, zob. R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 47; K. Kesselring, op. cit., p. 352.

49 W źródłach odnajdujemy przykładowo porty Bristol, Dover, Hastings, Kingston, Portsmouth, Rye, Southampton (*Crown pleas...*, p. 54; R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 42–43; K. Kesselring, op. cit., p. 352; *Select cases from the Coroners' Rolls...*, p. 68, 69, 75). Czas, jaki koroner wyznaczał na opuszczenie królestwa, uzależniony był od kondycji fizycznej *abjurora*, *Fleta*, vol. II, p. 77.

50 Odnośnie przysięgi *Abjuratio et iuramentum Latronum* zob. *Statutes of the Realm*, vol. I, p. 250; *Bracton*, vol. II, p. 382. Interesujący przypadek miał miejsce w 1364 r., kiedy to Edward III, napotkawszy na drodze *abjurora* zmierzającego do portu, ułaskawił go powodowany współczuciem, *Calendar of the Patent Rolls, Edward III, A. D. 1364–1367*, vol. XIII, reprint Nendeln 1971, p. 59.

51 Pisemne utrwalenie aktu *abjuration of the realm* miało na celu usprawienie reakcji wymiaru sprawiedliwości w stosunku do osób, które bez królewskiego zezwolenia powróciły do okolicy i zaprzęcały, jakoby wyrzekły się kraju. Wymagany był wówczas dowód pisemny w postaci *coroner's roll* poświadczający wyrzeczenie. W 1313 r. sędzia *King's Bench* Henry Spigurnel wskazał na wyłączność dowodu z pisemnych memorandów koronera na okoliczność „wyrzeczenia się kraju”. *Abjuration* nie mogło być ustalane nawet przy pomocy ławy przysięgłych. „Abjuracion est une chose qe chiet en record, qe posoms qe un homme fust arene devant nous qil avoit forsjure le roialme et revenu arere sanz congie le Roi e il dit qil forsjura point, homme ne enquerreit mie par averrement du pais le quel il forsjura ou ne mie, mis covendreit enquere par roule de coroner seulement”, *Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. 129–130.

52 J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 112; R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 42; idem, *The Medieval...*, p. 48; *The Mirror of Justices...*, p. 34; *Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. 94.

53 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10; J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 112; W. Blackstone, op. cit., vol. IV, p. 327; *The Earliest English Law Reports*, P. A. Brand (ed.), vol. IV, Selden Society, vol. CXXIII, London 2007, p. clxxv, 503–504; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 337; W. S. Holdsworth, op. cit., vol. III, p. 305; zob. F. Pollock, F. W. Maitland, op. cit., vol. II, p. 590.

w czasie podróży do portu, jeżeli nie zbaczał z drogi wyznaczonej przez koronera oraz nie pozostawał w jednym miejscu dłużej niż na dwie noce<sup>54</sup>. Dodatkowo zdarzało się, że *abjuror* udawał się do wyznaczonego portu w eskorcie konstabli. Ten ostatni obowiązek nie był jednak zawsze przestrzegany i został formalnie potwierdzony dopiero w 1531 r.<sup>55</sup>

Jeżeli *abjuror* przybył do portu, z którego miał porzucić kraj i nie było możliwości wypłynięcia w morze, powinien oczekiwać na okazję opuszczenia Anglii w tym porcie lub innej nadbrzeżnej miejscowości. Jeżeli nie udało mu się opuścić portu przez 40 dni, mógł powrócić do miejsca azylu<sup>56</sup>. W innym wypadku mógł się spotkać z zarzutem, że nie podjął wysiłku zrealizowania wszystkich obowiązków wynikających z „wyrzeczenia się kraju”<sup>57</sup>. Z pewnością opuszczenie kraju z wyznaczonego portu nie było łatwe dla *abjurora*, który pozbawiony był środków finansowych ze względu na konfiskatę majątku<sup>58</sup>. Potwierdzają to również przypadki, na które zwrócił uwagę Sir John Spelman w swoich sprawozdaniach (*reports*). W jednym z nich *abjuror* przez 14 dni oczekiwał w porcie na możliwość opuszczenia kraju. Brak pożywienia zmusił go jednak do poszukiwania żywności w okolicznej wsi. Pomimo tego sąd, przed który trafił *abjuror* wskazał, że powinien być on pozostać w wyznaczonym porcie w oczekiwaniu na opuszczenie kraju i błagać o jałmużnę<sup>59</sup>. W innej sprawie z 1532 r. oskarżony Henry Danby wskazał przed sądem, że statek, którym miał opuścić Anglię w wyniku sztormu musiał powrócić do portu. Załoga statku pozostawiła *abjurora* na brzegu i odmówiła możliwości uczestniczenia w dalszej podróży. Okoliczności te nie zostały uznane przez sąd jako relewantne i ostatecznie Danby został powieszony<sup>60</sup>.

54 Wyjątkowo *abjuror* mógł być siłą doprowadzony przed sąd celem złożenia zeznań. W XIII-wiecznej kompilacji *Casus Placitorum* odnajdujemy przypadek zatrzymania osoby, w której posiadaniu odnaleziono owoce przestępstwa. Okazało się jednak, że kradzieży dokonał wcześniej *abjuror*, który w drodze do wyznaczonego przez koronera portu został pojmany i doprowadzony przed sąd. Przyznał się on wówczas, że sprzedał przedmioty pochodzące z przestępstwa zatrzymanej osobie. Nie mógł być jednak dwukrotnie sądzony za to samo przestępstwo (*pur ceo ke il ne suffra pas deus jugementz pur un trespas*), skoro wcześniej przyznał się do jego popełnienia przed koronarem, *Casus placitorum and reports of cases in the King's Courts, 1272–1278*, W. H. Durham Jr (ed.), Selden Society, vol. LXIX, London 1952, p. 35; zob. także podobny opis w *Placita Corone or La Corone Pledem desant Justices*, J. M. Kaye (ed.), London 1966, p. 25.

55 Kesselring wskazuje, że zwyczaj eskortowania *abjurora* do portu, z którego miał on opuścić kraj sięga co najmniej lat 90. XV w., K. Kesselring, op. cit., p. 352; zob. też: J. H. Baker, *The English law...*, p. 9; Britton, vol. I, p. 64–65; *Fleta*, vol. II, p. 77; T. A. Green, op. cit., p. 116, fn. 38; R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 44; idem, *The Medieval...*, p. 48; F. Pollock, F. W. Maitland, op. cit., vol. II, p. 590; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 336–337; *Wiltshire gaol delivery and trailbaston trials 1275–1306*, R. B. Pugh (ed.), Devizes 1978, p. 10, 86.

56 J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 113.

57 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 49; ibidem, vol. II, p. 337–338.

58 *Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. xxiii.

59 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 44.

60 Ibidem, vol. II, p. 278–280.

„Wyrzeczenie się kraju” mogło być uznane za skuteczne, gdy azylant dokonał tego przed koronerem w ciągu 40 dni od uzyskania schronienia w sanktuarium. *Abjuration* dokonane po tym okresie nie wiązało władz państwowych, które mogły nakazać zatrzymanie przestępcy ujętego poza miejscem azylu. Mawiano wówczas, że wyrzeczenie nastąpiło jedynie *de facto*, a nie *de iure*<sup>61</sup>. Autor XIII-wiecznego traktatu *Fleta* wskazywał wręcz, że po 40 dniu pobytu w azylu „przywilej wyrzeczenia się kraju” był niedopuszczalny<sup>62</sup>. Azylant mógł zatem odczekać cały okres przysługującego mu schronienia w sanktuarium i dopiero w ostatnim, 40 dniu, podjąć decyzję o wyrzeczeniu bądź oddaniu pod sąd<sup>63</sup>.

Pod koniec XV w. jeżeli koroner zjawił się przed azylantem, a ten nie przyznał się do winy lub odmówił „wyrzeczenia się kraju” mógł być sądzony za zarzucany czyn. Praktyka ta mogła sięgać już XIV w.<sup>64</sup> *Sanctuaryman* pozbawiony był w takim przypadku ochrony i mógł być nawet przymusem usunięty z miejsca azylu, a następnie doprowadzony przed sąd<sup>65</sup>. Jeżeli natomiast wyrzekł się kraju przed koronerem, nabywał prawo do pozostania w azylu przez 40 dni w celu przygotowania się do wyruszenia w drogę<sup>66</sup>. Wyznaczenie 40-dniowego terminu od momentu przyznania się do winy w obecności koro-

61 „Tut face il abiuraction après, le vicounte li purra prendre et faire execucion do iugment pur ce qe labiuracion nest pas de droit, einz est de fait etc.”, *The Eyre of Northamptonshire...*, p. 189. „Et dit feust par ascuns gentz qe homme le pout auer pris et pendu apres qant il feust hors de moustier, pur ceo qe labiuracion feust de fait et nient de droit. Mes de la priuilege a demurer en esglise nul ne li put ouster si qe al temps.”, *ibidem*, s. 208.

62 „Et consenssum est et prouisum quod huiusmodi fugitiui vltra xi. dies in ecclesia non morentur, quod si facerint, ex tunc denegentur eis cibaria, vt gratis exeant et petant quod prius contemptibiliter recusarunt, et quo case a beneficio abiuracionis repellantur.”, *Fleta*, vol. II, p. 76). Autor traktatu *Britton* wskazywał dodatkowo, że po 40 dniach azylant był uważany za zbrodniarza-skażenica (*felouns atteyntz*), *Britton*, vol. I, p. 65.

63 R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 43; *Select cases from the Coroners' Rolls...*, p. 86.

64 J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 108.

65 Zapis protokołu sądowego ze sprawy *Marsshe v. Archer* z 1492 r. wskazuje na możliwość przymusowego pozbawienia azylu wobec kategorycznego odmawiania w obecności koronera przyznania się do winy oraz stawiania przed sądem, *Reports of Cases by John Caryl*, Part I, 1485–1499, J. H. Baker (ed.), *Selden Society*, vol. CXV, London 1999, p. 112. Podobne stanowisko sędziów z posiedzenia w *Serjeants' Inn* w 1523 r. („Si vn pris vn Saintwary et le coronour vient a luy et demand pur quel cause il ceo pris en il ne voit confesse adonquez il poit ester pris dehors et sic est si deuant le coronour il ne voit abiure en ceux cases il poit estre pris de hors et auge luy solonque la ley et ceo fuit lopinion de toutz lez iusticez al seriantz Inne.”, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, s. 45) oraz sędziego Fitzherberta z 1539 r.: „et il couient confesse vn felony deuant le coronour ou auterment bien list de prendre luy horz”, *ibidem*, s. 67.

66 „...et al crowner couient a ly quant le coroner vient de confesser le felony parfitment issint quil poet ly doner son iugement ect. et sil ne voit confesser a ly donques il list a chescun de ly prendre hors de saint eglise. Et fuit dit quil auera xl iourz apres le felony counz a le crowner et cest ie croy sil voit ce trier pur son alere et A ce accord Briton quere sil auera son iugement”, *Select Cases in the Exchequer Chamber...*, p. 55–56.

nera wyraźnie nawiązywało do poglądów autora traktatu *Britton*, pochodzącego z końca XIII w.<sup>67</sup>

W 1531 r. Parlament angielski obalił „wyrzeczenie się kraju” wprowadzając jednocześnie swoje „wyrzeczenie się okolicy” (*inland abjuration*), które nie powodowało konieczności opuszczenia Królestwa. „Wyrzeczenie się okolicy” polegało na przeniesieniu *abjurora* do innego azylu w Anglii (*sanctuary within England*), w którym miał pozostać do końca swojego życia albo do czasu uzyskania łaski (*pardon*) lub specjalnego pozwolenia królewskiego. Zobowiązany był on złożyć uroczystą przysięgę o pozostaniu w azylu oraz podlegał napiętnowaniu literą A. Decyzja o wyborze miejsca azylu należała do *abjurora*. Motywy decyzji Parlamentu wiązały się z utrzymaniem *abjurorów* w obszarach kraju jako potencjalnych kandydatów do armii angielskiej<sup>68</sup>.

## Abjuror przed sądem

Procedura „wyrzeczenia się kraju” była szeroko stosowana w okresie pomiędzy XIII a początkiem XVI w. Wątpliwe jest jednak, czy działała ona *de facto* skutecznie. Przekazywanie osoby pomiędzy konstablami, o ile zastosowano taki proceder, naturalnie spotkać się musiało z problemami organizacyjnymi. Potwierdzenie tego spotykamy w źródłach spraw osób, które wyrzekły się kraju, a następnie podczas drogi do wyznaczonego portu wymknęły się spod nadzoru konstabla i uciekły<sup>69</sup>.

Jeżeli przestępca zdecydował się powrócić w strony, z których pochodził bądź porzucił wyznaczoną przez koronera drogę do portu mógł być narażony na niezwłoczny pościg i zatrzymanie<sup>70</sup>. W 1292 r. w Shropshire zabójca, który po trzech latach od „wyrzeczenia się kraju” powrócił do okolicy, musiał ponownie szukać schronienia w kościele, po tym jak podniesiono krzyk widząc jego osobę<sup>71</sup>. Część jednak *abjurorów* mogła z pewnością skutecznie ukryć swoją tożsamość z dala od okolicy, w której przebywała wcześniej w azylu<sup>72</sup>.

67 „Et s'il demurent outre les xl. jours de cel heure qe le Corouner vient a eux premerement, si soit tut le counté chargé de lour garde, et soint tenez pur felouns ou sicum gentz hors de noster pes. Et si il reconusent felonie et prient nostre reaume de forjurer, et prient tucyoun del eglise jekes autaunt qe le eynt perveu et ordinee lour aler, adunc voloms nous, qe tiels eynt cele tucyoun par xl. jurz puis le jour de la venue del Corouner iloeke”, *Britton*, vol. I, p. 63.

68 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10 ; T. A. Green, op. cit., p. 116, fn. 38; R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 43; K. Kesselring, op. cit., s. 353.

69 Badania przeprowadzone przez Hunnisetta dowodzą, że tylko niewielka liczba *abjurorów* opuszczała królestwo, R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, s. 48–49; J. H. Baker, *The English law...*, p. 9; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 337.

70 *Select cases from the Coroners' Rolls...*, p. 76, 80.

71 H. Summerson, *The Structure of Law...*, p. 323.

72 B. A. Hanawalt, *Crime and Conflict in English Communities, 1300–1348*, Cambridge 1979, p. 37.



*Abjurator*, który został pojmany trafił wcześniej przed sąd, gdzie był powołany w stan oskarżenia (*arraigned upon the abjuration*). Był wówczas pytany, co może oświadczyć, by nie doszło do wykonania wobec niego kary<sup>73</sup>. Ten obyczaj procesowy miał istotne znaczenie gwarancyjne, gdyż umożliwiał podsądnemu podjęcie obrony materialnej. *Abjurator* mógł w odpowiedzi na zadane mu pytanie powoływać się na dobrodziejstwo kleru (*benefit of clergy*), które jeżeli było skuteczne powodowało przekazanie go władzom kościelnym albo umieszczenie w więzieniu królewskim do czasu uzyskania ułaskawienia (*pardon*) za powrót z wygnania bez wyraźnego pozwolenia<sup>74</sup>. Ta ostatnia sytuacja wskazuje, że *abjurator* mógł w odpowiedzi na stawiane mu zarzuty przedstawić akt łaski, jednakże jego skuteczność była uzależniona od tego, czy królewski *pardon* obejmował tylko popełnione przestępstwa, czy również zezwolenie na powrót do kraju w związku z dokonaniem *abjuration of the realm*<sup>75</sup>. Podsądny miał także możliwość podjęcia obrony poprzez wskazanie, że w czasie dokonywania wyrzeczenia był nieletni<sup>76</sup>. Mógł też całkowicie zaprzeczyć okolicznościom „wyrzeczenia się kraju”, twierdząc, że inna osoba o tym samym nazwisku *abjured the*

73 *Select Cases in the Court of King's Bench under Richard II, Henry IV and Henry V*, vol. VII, p. 3; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 49, 52; *Year Books of the Reign of King Edward the Third: Year XIX*, L. O. Pike (ed.), London 1906, p. xlv.

74 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 42, 44, 50; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 338; *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 695; *Year Books of Edward II, The Eyre...*, p. lxxv. Pochodząca z ok. 1470/1475 r. opinia prawnika angielskiego Thomasa Kebella wskazuje, że *clerk*, który „wyrzekł się kraju” mógł po powrocie do ojczyzny liczyć na uwzględnienie dobrodziejstwa kleru nawet bez przedstawiania aktu ułaskawienia. Kebell podkreślał dodatkowo, że poprzednia praktyka oduszczała pełne skorzystanie z *benefit of clergy* dopiero po zastosowaniu ułaskawienia, J. H. Baker, *The Law's Two Bodies: Some Evidential Problems in English Legal History*, Oxford 2001, p. 131; zob. też: idem, *Some Early Newgate Reports (1315–28)*, [w:] *Law Reporting in Britain. Proceedings of The Eleventh British Legal History Conference*, C. Stebbings (ed.), London 1995, p. 47

75 *Year Books of the Reign of King Edward the Third: Year XIX*, p. xlv, 175–176. Autor traktatu Britton zwracał uwagę na możliwość poszukiwania schronienia w sanktuariach, wynikającą z samego strachu w obawie o własne bezpieczeństwo. Dochodzić mogło wówczas do składania fałszywego oświadczenia o przyznaniu się do winy, Britton, vol. I, p. 65; *Calendar of the Patent Rolls, Henry VI, A. D. 1436–1441*, London 1907, p. 298; *Calendar of the Patent Rolls, Henry VI, A. D. 1441–1446*, London 1908, p. 190–191; R. F. Hunnisett, *The Medieval...*, p. 45. Sytuacje takie mogły być wynikiem błędnego przekonania o ponoszeniu winy za czyn, czy konieczności nagłej ucieczki przed wrogami. *Abjurator* mógł wówczas liczyć na łaskę królewską, w szczególności gdy czynności podjęte po opuszczeniu kraju bądź jeszcze wcześniej świadczyły o braku jego winy bądź innych okolicznościach łagodzących, *Calendar of the Patent Rolls, Henry III, A. D. 1258–1266*, reprint Nendeln 1971, p. 73; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 68. Fleta wskazuje, że koroner miał badać, czy przyznanie się do popełnienia przestępstwa nie było wynikiem strachu, Fleta, vol. II, p. 77.

76 C. J. Neville, *Common knowledge of the common law in later medieval England*, „Canadian Journal of History” 1994, 29, p. 467; por. też przypadek 8-letniego chłopca, postawionego przed sądem w 1272 r., który upierał się przy skorzystaniu z azylu w kościele, przyznaniu się do kradzieży i „wyrzeczeniu kraju”, H. Summerson, *The Criminal Underworld of Medieval England*, „Journal of Legal History” 1996, 17, p. 212.



*realm*<sup>77</sup>. Występując jednak naprzeciw takiej praktyce w 1529 r. wprowadzono obowiązek napiętnowania *abjurora* przy prawym kciuku literą A zaraz po złożeniu przez niego przyznania się do winy<sup>78</sup>. *Abjurator* mógł również uzasadniać, że zachodziły obiektywne okoliczności uniemożliwiające mu dotarcie do portu lub jego opuszczenie<sup>79</sup>. Argumentacja ta podlegała dokładnej weryfikacji w postępowaniu sądowym<sup>80</sup>. W szczególności weryfikacji poddawano pisemne protokoły koronera (*coroner's rolls*) celem sprawdzenia, czy wyrzeczenie zostało dokonane przez podsądnego. Zdarzało się również, że koroner stawał osobiście przed sądem zobligowany poświadczyć, czy „wyrzeczenie się kraju” zostało rzeczywiście dokonane i udokumentowane<sup>81</sup>. W przeprowadzonym postępowaniu *abjurator* mógł również przyznać się do niedotrzymania warunków „wyrzeczenia się kraju”, wówczas kara śmierci była niemalże natychmiastowo wykonywana<sup>82</sup>.

77 W sprawie z 1327 r. zatrzymano osobę, która rzekomo miała wyrzec się kraju i powrócić do Anglii bez zezwolenia króla. Podsądný zaprzeczał, jakoby posiadał status *abjurora*, twierdząc, że nie jest on osobą wskazywaną przez sąd. Wezwani na rozprawę koronerzy oświadczyli, że nie posiadają protokołów potwierdzających wyrzeczenie się kraju przez podsądnego oraz nie rozpoznają jego osoby. Sąd zdecydował ostatecznie, że *abjuration* nie było dokonane przez podsądnego, *Select Cases in the Court of King's Bench under Edward III*, vol. V, G. O. Sayles (ed.), Selden Society, vol. LXXVI, London 1958, p. 5–8; zob. też sprawę z 1377 r., w której podsądný fałszywie wyjaśniał, że nie wyrzekł się kraju. Ostatecznie ława przysięgłych ustaliła, że oskarżony jest tą samą osobą, która wcześniej *abjured the realm*, *Select Cases in the Court of King's Bench under Richard II, Henry IV and Henry V*, vol. VII, p. 1–4.

78 J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, p. 112; T. A. Green, op. cit., p. 116, fn. 38; W. S. Holdsworth, op. cit., vol. III, p. 306; „marked with an hote yron upon the brawne of the thombe of the right hande with the Signe of an A. to the entent he may the better be knowne amonge the Kynges Subjects that he was abjured”, cyt. za: R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 42–43; idem, *The Medieval...*, p. 54; K. Kesselring, op. cit., p. 352; T. F. T. Plucknett, *A Concise History of the Common Law*, London 1940, p. 382; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 339.

79 Przewidywano sytuacje wyjątkowe, które relatywnie usprawiedliwiały *abjurora*: popadnięcie w uwięzienie, zgubienie drogi. Przypadki takie podlegały jednak skrupulatnemu badaniu przed sądem. W jednej ze spraw zarejestrowanych w sądowych księgach rocznych (*year books*) z XIV w. niejaki James oświadczył przed sądem, że został zmuszony przy użyciu siły do porzucenia wręczanego mu krzyża i wyznaczonej przez koronera drogi do portu, z którego miał opuścić kraj. Powołana na tę okoliczność ława przysięgłych stwierdziła, że James dobrowolnie nie dotrzymał warunków określonych w akcie wyrzeczenia. James został skazany na śmierć przez powieszenie, *Year Books of Edward II, 12 Edward II, Michaelmas A.D. 1318*, J. P. Collas, T. F. Plucknett (ed.), Selden Society, vol. LXV, London 1950, p. 37. Jeżeli jednak wersja wydarzeń zaprezentowana przez podsądnego została by potwierdzona przez ławę, był on wówczas bezpiecznie przywracany na drogę wyznaczoną przez koronera do opuszczenia kraju, *Extracts from the Coram Rege Rolls and Pleas of the Crown, Staffordshire, of the reign of Edward II, A.D. 1307 to A.D. 1327*, [w:] *Collections for a history of Staffordshire*, vol. 10, London 1889, p. 42. Osoba, która wyrzekła się kraju mogła również odejść na jedną milę od wyznaczonej drogi w celu poszukiwania pożywienia, schronienia czy *ad deponendum pondus naturalne*, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, s. 337; por. *Bracton*, vol. II, p. 382; F. Pollock, F. W. Maitland, op. cit., vol. II, p. 590.

80 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 337.

81 *Wiltshire gaol delivery...*, p. 86. Koroner mógł być ukarany, jeżeli przyznanie się do winy *abjurora* nie zostało utrwalone w formie pisemnej, *The Shropshire Eyre Roll of 1256*, p. 201.

82 *Wiltshire gaol delivery...*, p. 52.

Podstawą do zastosowania kary było wcześniejsze oświadczenie wyrzekającego się kraju o przyznaniu się do winy. Podsądny był zatem wówczas traktowany jak oskarżony, który podczas rozprawy *pleaded guilty*. Ostatecznie jeżeli *abjuror* nie wiedział co powiedzieć, mógł także zachować milczenie (*standing mute*). Badaniu podlegała wówczas jego zdolność mówienia. Jeżeli okazało się, że milczenie miało charakter *by malice*, podsądny mógł zostać poddany karze *forte et dure*<sup>83</sup>. Przed wykonaniem „kary mocnej” konieczne było jednak ustalenie, czy podsądny nie jest osobą, która rzeczywiście „wyrzekła się kraju”. W przeciwnym wypadku groziła mu kara śmierci<sup>84</sup>.

## Pogwałcenie prawa azylu

Powracając do dalszej analizy tytułowego zagadnienia należy zwrócić uwagę na zjawisko łamania prawa azylu, które znajduje odzwierciedlenie w zapisach protokołów sądowych. Zachowania wypełniające znamiona pogwałcenia ochrony przysługującej z tytułu pozostawania na obszarze sanktuarium znane były również prawu kontynentalnemu<sup>85</sup>.

Pogwałcenie prawa azylu nie było badane z urzędu przez sędziów angielskich w postępowaniu sądowym. Musiało być podniesione przez podsądnego jako zarzut procesowy na rozprawie głównej w fazie *pleading*. Skuteczność tego zarzutu wiązała się z regułą zakazującą usuwania przemocą osób pozostających pod ochroną w miejscu azylu. Prawo azylu, obok dobrodziejstwa kleru (*benefit of clergy*), należało do tzw. *declinatory pleas*<sup>86</sup>. W odpowiedzi na *plea of sanctuary* złożone przez podsądnego, Korona bądź oskarżyciel mogli zgłaszać sprzeciw<sup>87</sup>. W przypadku, gdy stan faktyczny był sporny sprawa trafiała przed ławę przysięgłych pochodzącą z okolic miejsca azylu. Jeżeli podsądny dowiódł, że pogwałcenie prawa azylu miało miejsce bądź kwestia ta została rozstrzygnięta przez ławę przysięgłych na korzyść azylanta, był on przywracany do miejsca schronienia. W 1277 r. w Richard Hutte, pojmany w posiadaniu skradzionego mienia, wydostał się z uwięzienia i znalazł schronienie w kościele w Old Salisbury. Został stamtąd siłą wywleczony i doprowadzony przed sąd.

83 Zagadnienie to poddałem szczegółowej analizie w pracy *Peine forte et dure w Anglii do końca XV w.*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2009, nr 12, s. 235–260.

84 *Year Books of Edward IV. 10 Edward IV. and 49 Henry VI (A. D. 1470)*, N. Neilson (ed.), Selden Society XLVII, London 1931, p. 169; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 63.

85 Zob. W. Mossakowski, *Azyl w późnym cesarstwie...*, s. 151–169; idem, *Karalność naruszenia azylu Kościoła w epoce cesarstwa rzymskiego*, [w:] *Kara śmierci...*, s. 101–107; W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów 1890, s. 225.

86 J. H. Baker, *Criminal courts and procedure at common law, 1550–1800*, [w:] *Crime in England 1500–1800*, J. S. Cockburn (ed.), London 1977, p. 34–35; W. Blackstone, op. cit., vol. IV, p. 327, 359.

87 J. H. Baker, *The English law...*, p. 8; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 335; *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, s. 559–561.

Ława przysięgłych potwierdziła te okoliczności, w związku z czym podsądny został przywrócony do miejsca azylu<sup>88</sup>. Sir John Spelman w swoich *reports* podał interesujący przypadek oskarżonego, który po zwolnieniu z więzienia za rękojmią stawiennictwa w wyznaczonym terminie znalazł schronienie w azylu. Poręczyciele (*mainpernors*) wykonując swój obowiązek siłą doprowadzili go na sesję *gaol delivery*. Sąd zdecydował o przywróceniu do miejsca azylu<sup>89</sup>. Nie zawsze jednak wysuwany przez podsądnego zarzut znajdował potwierdzenie w ustaleniach ławy przysięgłych<sup>90</sup>.

W ramach argumentacji dotyczącej powołania się na prawo azylu angielski porządek procesowy umożliwiał oskarżonemu reprezentację przez fachowego pomocnika procesowego<sup>91</sup>. Możliwość regularnego korzystania z pomocy obrońcy nie była jednak szeroko praktykowana w Anglii, chociaż reguła *against defense counsel* ulegała szczególnemu zaostrzeniu prawdopodobnie dopiero za Tudorów. Obrona formalna była dopuszczalna w sprawach wszczętych przez skargę osoby prywatnej (*appeal of felony*) oraz w sprawach przestępstw mniejszej wagi, ujętych w kategorię *misdemeanors*. Dodatkowo kwestie prawne (*points of law*), które wyłoniły się w toku procesu mogły uzasadniać pomoc jurysty dla oskarżonego<sup>92</sup>.

Podsądny, pomimo wysuwanych ekscencji związanych z pogwałceniem prawa azylu, musiał złożyć oświadczenie w odpowiedzi na stawiane mu zarzuty popełnienia przestępstwa. W innym wypadku, jeżeli pomimo ostrzeżeń sądu uporczywie odmawiał złożenia oświadczenia w przedmiocie swojej winy, mógł być poddany karze *peine forte et dure* (*penance*)<sup>93</sup>. Tam natomiast, gdzie „kara mocna” nie miała zastosowania (np. w sprawach o zdradę główną) niewłaściwe zachowanie podsądnego mogło doprowadzić do niemalże natychmiastowego wykonania kary śmierci<sup>94</sup>. Oskarżony, który oświadczył, że jest niewinny, po nieskutecznym żądaniu uwzględnienia prawa azylu mógł zostać skazany na śmierć, jeżeli ława przysięgłych uznała jego winę. Uniknięcie wykonania kary było możliwe poprzez powołanie się na dobrodziejstwo kleru lub uzyskanie łaski królewskiej (*pardon*)<sup>95</sup>.

88 *Wiltshire gaol delivery...*, p. 86.

89 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 41.

90 *Ibidem*, s. 53.

91 „Cutlerd, que fuit de concelle ovesque une home en appelle [...] pur que il pria destre restory”, *The Notebook of Sir John Port*, p. 31; *Reports from the Lost Notebooks...*, p. 244; zob. też poniżej tekst omawiający sprawę Sir Humphreya Stafforda z 1486 r.

92 Szerzej na ten temat: D. Seipp, *Crime in the Year Books*, [w:] *Law Reporting in Britain. Proceedings of The Eleventh British Legal History Conference*, (ed.) C. Stebbings, London 1995, p. 15–34.

93 Sprawa *Marsshe v. Archer* (1492 r.), *Reports of Cases by John Caryll*, Part I, p. 111–112; *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 469, 694; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 72; *ibidem*, vol. II, p. 344.

94 Sprawa Johna Cowleya z 1518 r., J. G. Bellamy, *The Tudor Law...*, p. 93, 140.

95 *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 52.

## Ograniczenie prawa azylu prywatnego

Skoro *sanctuarymen* nie byli formalnie osobami skazanymi, ich majątek nie podlegał przepadkowi. Zdarzało się zatem, że kontynuowali oni działalność handlową bądź nawet kryminalną na terenie azylu<sup>96</sup>. Nielimitowany czasowo przywilej azylu prywatnego był szczególnie korzystny dla przestępców, którzy poszukiwali schronienia od wymiaru sprawiedliwości. Pomimo nadużyć w systemie *private sanctuaries* początkowo władze kościelne w Anglii nie podejmowały środków mających na celu zapobieganie tego typu sytuacjiom<sup>97</sup>.

Azyle prywatne spotykać się musiały jednak z największą krytyką. W szczególności zwracano uwagę na to, że azyl stanowił schronienie nie tylko dla osób, które uciekały w obawie o swoje życie, ale i często dla przestępców, a nawet zdrajców stanu. Thomas More pisał w XVI w., że sanktuaria stały się „motłochem złodziei, morderców i nikczemnych, haniebnych zdrajców”. Instytucja azylu stała się rzeczywiście schronieniem dla osób, których czyny popełnione były często w okolicznościach niezasługujących na złagodzenie kary lub łaskę królewską (*pardon*)<sup>98</sup>. Również wypowiedzi znamienitych prawników angielskich, którzy analizowali kwestię nadużywania prawa azylu dowodziły o konieczności ograniczenia tego przywileju<sup>99</sup>.

Refleksem opinii publicznej oraz głosów jurystów angielskich, które zwracały uwagę na niedoskonałości i nadużycia systemu ochrony w sanktuariach, było coraz surowsze podejście władz państwowych do prawa azylu. Na okres panowania Tudorów przypada wyraźne zaostrzenie polityki kryminalnej w kierunku ograniczenia prawa azylu. Również samo *common law* nie było do końca bezsilne wobec istniejącego systemu azylowego. Kontrola prawa azylu była bowiem realizowana w procesie stosowania prawa przez sędziów koronnych, którzy starali się ściśle interpretować wypracowane reguły, obowiązujące w zakresie stosowania tej instytucji.

Wiodącą sprawą w zakresie skorzystania z azylu prywatnego była sprawa oskarżonego o zdradę Humphreya Stafforda z 1486 r. Stafford znalazł schronienie w opactwie Culham, skąd został przymusem doprowadzony do więzienia Tower w Londynie. Już na początku rozprawy oskarżony wnioskował o ustanowienie pomocnika procesowego (*counsel*) ze względu na zarzut pogwałcenia

96 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 341. Przykładowo, w 1535 r. John Newyngton został oskarżony o *felony* polegające na tym, że dokonał kradzieży z włamaniem (*burglary*) w obrębie sanktuarium, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, p. 101–102.

97 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10.

98 Ibidem, p. 11; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 340.

99 Wypowiedź z ok. 1493 r. Richarda Littletona z Inner Temple, jednej z czterech prawniczych szkół Londynu, wskazuje, że azyl nie powinien być stosowany w sprawach o długi, *trespass* oraz zdradę, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 342.

prawa azylu. Przydzielony decyzją sędziów obu ław (tj. *King's Bench* i *Common Bench*) *counsel* argumentował, że miejsce, w którym ukrywał się Stafford od najdawniejszych czasów umożliwiało schronienie osobom z powodu popełnionych przestępstw. Pomocnik procesowy żądał w związku z tym przywrócenia Stafforda do miejsca azylu. *Counsel* zwrócił dodatkowo uwagę na kartę praw nadanych opactwu przez Coenwulfa, króla Mercji oraz dokumenty papieskie mające potwierdzać wszystkie nadane przywileje. Zarzut pogwałcenia prawa azylu podniesiony przez Stafforda został poparty dodatkowo przez opata, wezwanego na rozprawę celem przedstawienia dokumentów świadczących o posiadaniu przywileju przez Culham. Opat zaprezentował cały szereg dowodów, nie przedstawił jednak żadnych dokumentów sądowych, które potwierdzałyby przywilej azylu dla Culham. Stronę oskarżycielską reprezentował Henry Harman, który złożył sprzeciw (*demurred*) w stosunku do zarzutu podnoszonego przez podsądnego i wniósł o wykonanie egzekucji. Ostatecznie żądanie Stafforada zostało odrzucone. Sędziowie stanęli na stanowisku, że azyl w sprawach o zdradę nie może być oparty wyłącznie na argumentie dawności jego faktycznego stosowania (*prescription*), bez potwierdzenia przywileju na sesjach sądowych *eyre*. Sędziowie odwołali się dodatkowo do spraw pochodzących z czasów Edwarda IV oraz Henryka VI, w których zarzut prawa azylu został odrzucony. W sprawie Stafforda przytoczony został zatem interesujący pogląd mający charakter generalny, do którego nawiązywało już wcześniejsze orzecznictwo<sup>100</sup>. Sama bulla papieska jako podstawa prawa azylu lub nabycie tego przywileju dzięki dawności jego stosowania było wykluczone. Prawo azylu podnoszone jako zarzut podczas procesu musiało być dodatkowo wsparte nadaniem tego przywileju przez monarchę oraz potwierdzeniem przywilejów azylowych pochodzącym z sądu stosującego postępowanie pisemne (*court of record*)<sup>101</sup>. Jak pokazuje powyższy przykład, żądanie uwzględnienia prawa azylu prywatnego nie było łatwym zadaniem. Wymagało specjalnej formy *pleading* (*especial pleder*), która nie obowiązywała w przypadku powołania się na azyl powszechny<sup>102</sup>.

Kolejna interesująca sprawa miała miejsce w 1495 r. Przed sądem stanął William Toft, wyjęty spod prawa w sprawie o morderstwo, wszczętej przez *appeal*. Oskarżony podniósł z pomocą wynajętego jurysty zarzut na podstawie

100 Zob. Sprawę Williama Wawe'a z 1425 r. wspomnianą w *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 708.

101 J. H. Baker, *The English law...*, p. 10; J. G. Bellamy, *The Tudor Law...*, p. 92; E. W. Ives, *Crime, Sanctuary, and Royal Authority under Henry VIII: The Exemplary Sufferings of the Savage Family*, [w:] *On the Laws and Customs of England. Essays in Honor of Samuel E. Thorne*, M. S. Arnold, T. A. Green et al. (ed.), Chapel Hill 1981, p. 297; *Select Cases in the Exchequer Chamber...*, p. xiii-xiv, 115-124; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 341-342. Również *serjeant Caryll* nawiązywał do sprawy Stafforda w swoich sprawozdaniach, *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 709.

102 *Reports of cases from the time of King Henry VIII*, vol. I, p. 191.

*prescription*, że został usunięty z sanktuarium w Winkburn. *Serjeant* Kebell argumentował, że prawo azylu to wyraz prerogatywy łaski królewskiej, stosowanej już przez Romulusa i potwierdzonej w Starym i Nowym Testamencie. Kebell niewątpliwie wysuwał argumenty na korzyść oskarżonego, utrzymując, że sama dawność istnienia przywileju azylowego jest wystarczająca. Argument dawności nie przekonywał jednak sędziego *Chief Justice* Williama Husseya (Huse), który wskazał, że w sprawie wszczętej przez *appeal*, nawet król nie może pozbawić oskarżyciela przysługujących mu środków i tylko akt parlamentu miałby znaczenie w tej kwestii. Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy nie zostało odnotowane w źródłach<sup>103</sup>.

W 1513 r. stanowisko zajęte w sprawie Stafforda znalazło kontynuację w kolejnej sprawie. Zatrzymany diakon Hugh Boswell, oskarżony następnie o świętokradztwo, powołał się na prawo azylu, z którego miał skorzystać w klasztorze w Northampton. Jako dowód w sprawie zaprezentowane zostały bulle Innocentego IV oraz Benedykta XII. Żądanie nie zostało jednak uwzględnione z uwagi na fakt, że nie przedstawiono królewskiego aktu przyznania takiego przywileju ani jego potwierdzenia podczas sesji sądowych *eyre*<sup>104</sup>. Boswell został ostatecznie skazany na śmierć po konsultacji wszystkich sędziów Anglii. Interesujące jest jednak, że świętokradztwo wyłączało możliwość powołania się na prawo azylu, a pomimo tego reguła ta nie została przytoczona w sprawozdaniu ze sprawy Boswella<sup>105</sup>.

Głośna sprawa miała miejsce w latach 1516–1520. Dotyczyła ona morderców sędziego pokoju Johna Pauncefote’a, przeciwko którym oskarżenie (*appeal*) wniosła wdowa Bridget. Jeden z nich, Sir John Savage’a, zgłosił zarzut pogwałcenia prawa azylu opartego na dawności, bulli papieskiej oraz potwierdzeniu przez monarchów angielskich, w tym również Henryka VIII. Podniósł on, że po dokonanej zbrodni znalazł schronienie w zakonie św. Jana w Clerkenwell, skąd został siłą usunięty i umieszczony w Tower. Sprawa ostatecznie trafiła przed króla w 1519 r. Podczas debaty, w której uczestniczyli biskupi, doktorzy prawa kanonicznego, sędziowie i juryści, Henryk VIII osobiście oświadczył, że nie wierzy, by „królowie i święci ojcowie, którzy stworzyli azyl kiedykolwiek zamierzali by przysługiwał on za umyślne morderstwo i kradzież popełnione poza

103 „*Hussey*. Le roy est tenu de fair justice a toutz et ne poit extorter nullu de justice et ley. Donques, en appelle le nature de suyt est de aver lappellee mort. Donques, si le roy soull duyst fair tyell lieu de tuition, ceo serroit un extormente de justice al partye appellant”, *Reports of Cases by John Caryll*, Part I, p. 285–286; J. H. Baker, *The English law...*, p. 10; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 342; por. też inną wersję sprawozdania z tej sprawy w *The Notebook of Sir John Port*, p. 31.

104 „Et tenuz par toutez justices dengleterre et le chyffe barone deschequer esteantes en Banke le Roy et seyantes ensemble que cest ple nest bone de claimey seyntwary par prescription sanz monstrans de fait de graunt et alowans en eyre”, *The Notebook of Sir John Port*, p. 38; por. też nawiązanie do tej sprawy w sprawozdaniu w *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 708–709.

105 J. H. Baker, *The English law...*, p. 11; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 342.



sanktuarium w nadziei na powrót do niego”<sup>106</sup>. Najistotniejsze jednak jest to, że król wyraźnie zapowiedział konieczność zreformowania pełnej nadużyć instytucji azylu w kierunku nawiązania do stworzonych pierwotnie wzorców. Sprawa Savage’a trwała jeszcze do 1520 r., kiedy to oskarżyciel (*appellor*) nie stawił się na rozprawie. Ostatecznie podsądny został ułaskawiony przez króla. Pomimo takiego zakończenia postępowania wydaje się, że los prawa azylu został przesądzony. Zarzuty pogwałcenia *sanctuary* zaczęły być kontrolowane przez sędziów koronnych z jeszcze większą dokładnością. Prawidłowość ich formułowania, wymagająca juretycznej precyzji, ułatwiała sędziom odrzucenie podnoszonych ekscpcji. W trzech sprawach pochodzących z okresu 1517–1522 prośba oskarżonych o uwzględnienie prawa azylu została odrzucona przez sąd<sup>107</sup>.

W pierwszej połowie XVI w. zostały podjęte pierwsze próby zmierzające do ograniczenia prawa azylu poprzez instrumenty legislacyjne. W 1534 r. zniesiono prawo azylu w sprawach o zdradę główną (*high treason*)<sup>108</sup>. W 1535 r. Henryk VIII nałożył na wszystkich azylantów obowiązek noszenia specjalnych oznaczeń na górnych częściach garderoby pod groźbą utraty przywileju. Dodatkowo *sanctuarymen* nie mogli posiadać przy sobie żadnej broni ani opuszczać zakwaterowania w godzinach nocnych<sup>109</sup>.

Bez wątpienia dodatkowym ciosem dla prawa azylu w Anglii była likwidacja klasztorów za Henryka VIII, która w ich obrębie pociągnęła za sobą zniesienie sanktuariów<sup>110</sup>. Największe jednak w sferze prawa karnego skutki w XVI stuleciu przyniósł statut z 1540 r., który uniemożliwił skorzystanie z prawa azylu w sprawach najpoważniejszych przestępstw: morderstwa (*murder*), zgwałcenia (*rape*), włamania (*burglary*), rabunku (*robbery*) oraz podpalenia (*arson*). Dodatkowo pobyt we wszystkich sanktuariach został ograniczony niemalże bez wyjątków do 40-dniowego okresu<sup>111</sup>.

<sup>106</sup> „I do not suppose that St Edward, King Edgar, and the other kings and holy fathers who made the sanctuary ever intended the sanctuary to serve for voluntary murder and larceny done outside the sanctuary in hope of returning, and such like, and I believe the sanctuary was not so used in the beginning. And so I will have that reformed which is encroached by abuse, and have the matter reduced to the true intent of the making thereof in the beginning”, cyt. za: *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 343; zob. też: *Reports of Cases by John Caryll*, Part II, p. 704–717; *The Notebook of Sir John Port*, p. 41–42. Szerzej na temat sprawy Savage’a, E. W. Ives, op. cit., p. 296–320.

<sup>107</sup> *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 344.

<sup>108</sup> „...none offender in any kinds of high treasons, whatsoever they be, their aiders, consenters, counsellors, nor abettors, shall be admitted to have the benefit or privilege of any manner of sanctuary”, cyt. za: *English Historical Documents, 1485–1558*, C. H. Williams (ed.), Routledge 1967, p. 477; J. H. Baker, *The English law...*, p. 12; J. G. Bellamy, *The Tudor Law...*, p. 91, 93; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 345.

<sup>109</sup> J. H. Baker, *The English law...*, p. 12; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 345; P. I. Kaufman, op. cit., p. 468.

<sup>110</sup> J. H. Baker, *The English law...*, p. 12.

<sup>111</sup> Ibidem; W. S. Holdsworth, op. cit., vol. III, p. 306; R. F. Hunnisett, *The Last...*, p. 45; P. I. Kaufman, op. cit., p. 468; *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, p. 346.

Henryk VIII w połowie XVI w. wyeliminował praktyczne znaczenie prawa azylu w angielskim *common law*. Formalnie jednak dopiero ustawodawstwo z lat 1623–1624 r. usunęło z angielskiej procedury karnej prawo azylu, które nie mogło być od tego momentu uznane w procesie sądowym<sup>112</sup>.

## Podsumowanie

Prawo azylu, które posiadały w Anglii budynki kościelne i miejsca poświęcone, było niewątpliwie uznawane przez angielskie władze sądownicze. Okoliczności naruszenia ochrony zapewnianej przez *sanctuary* były badane w toku postępowania sądowego i jeżeli wykazały pogwałcenie prawa azylu, podsądny był przywracany do miejsca obowiązywania miru. Przedmiotem największych kontrowersji były azyle prywatne, stanowiące nieraz stałe schronienie dla notorycznych przestępców. Wzrost opozycji wobec *private sanctuaries* doprowadził do zaostrzenia polityki kryminalnej w tym zakresie oraz wyraźnej reakcji aparatu sądowniczego, który bardzo skutecznie dyskredytował zabiegi podsądnych o uwzględnienie prawa azylu.

Prawo azylu obok dobrodziejstwa kleru odgrywało istotną rolę w angielskim mechanizmie wymiaru sprawiedliwości. Dyskusje na jego temat podejmowano w najznamienitszych *inns of court*. *Sanctuary* było instytucją, która nie została pominięta w wypowiedziach najwybitniejszych prawników angielskich, takich jak Henry Bracton, John Spelman, John Port, Roger Yorke czy William Blackstone.

Z *right of sanctuary* powiązana była kolejna angielska instytucja prawna, która umożliwiała w sposób permanentny uchylenie się przestępcom od kary kapitalnej za najcięższe zbrodnie. *Abjuration of the realm* realizowane było w ramach swoistego postępowania sumarycznego, które odbywało się przed koronerem. W miejsce procesu przed przysięgłymi i sędziowskiego wymiaru kary azylant poprzez decyzję o „wyrzeczeniu się kraju” mógł uniemożliwić wszczęcie postępowania sądowego.

<sup>112</sup> J. H. Baker, *The English law...*, p. 13; idem, *An Introduction to English Legal History*, London 1990, p. 586; T. A. Green, op. cit., p. 116, fn. 38; W. S. Holdsworth, op. cit., vol. III, p. 307; R. F. Hunnissett, *The Last...*, p. 45; idem, *The Medieval...*, p. 54. Nawet wówczas azyl przetrwał w niektórych rejonach Anglii. W zjawisko to wymierzone było ustawodawstwo z lat 1696–1697 oraz 1722 r. (R. H. Helmholz, op. cit., p. 20; J. F. Stephen, *A History of The Criminal Law of England*, London 1883, vol. I, p. 492). W prawie polskim azyl kościelny utracił znaczenie w połowie XV w., J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV wieku*, t. I, Warszawa 1964, s. 542; S. Piłża, op. cit., s. 462–463; zob. też: W. Uruszczak, *Korektura praw z 1532 roku. Studium historycznoprawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1990, 135, t. I, s. 166.

Obie instytucje istniejące w angielskim *common law* – azyl oraz „wyrzeczenie się kraju”, zostały ostatecznie zniesione w wyniku zastosowania mechanizmów legislacyjnych.